

Dr Robert A. Peterson, Objawienie i Pismo Święte, Sesja 11, Specjalne Objawienie w Nowym Testamencie, Wcielenie, Jan Wprowadzenie

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat Objawienia i Pisma Świętego. To jest sesja 11, Objawienie Specjalne w Nowym Testamencie, Wcielenie, Jan Wprowadzenie.

Witamy ponownie na naszych wykładach na temat doktryn Objawienia, a zwłaszcza Pisma Świętego.

I proszę módlcie się ze mną. Łaskawy Ojcze, dziękujemy Ci, że wybrałeś, aby objawić się całej ludzkości w ogólnym objawieniu i że dałeś szczególne objawienie swojemu ludowi, nawet każdemu, kto wierzy w Twojego syna. Błogosław nam, gdy badamy te rzeczy, szczególnie dziś rano, gdy badamy Twoje objawienie w Twoim wcielonym synu.

Modlimy się w Jego święte imię. Amen. Studenci byli zaskoczeni, odkrywając, że Nowy Testament zawiera każdą formę specjalnego objawienia, które zawiera Stary Testament, z wyjątkiem jednego, ściśle związanego z urzędem, osobą i strojem arcykapłana, to jest Urim i Tummim, ale reszta jest tam, a jednak dwa się wyróżniają.

To jest specjalne objawienie jako wcielenie i specjalne objawienie w Piśmie Świętym. Ostatni temat jest koroną naszego kursu i poświęcimy mu większość czasu, ale objawienie jako wcielenie jest pomijane. Słusznie widzimy, że Jezus w Ewangeliach jest przede wszystkim naszym Panem i Zbawicielem, więc czytamy je, aby Go czcić, i to jest poprawne.

Słusznie widzimy również, że Nowy Testament przedstawia Jezusa; przedstawia siebie, a Apostołowie czynią to samo, jako nasz przykład. Nigdy pójdzie za jego przykładem nie jest drogą do zostania chrześcijaninem, ale jest częścią treści chrześcijańskiego życia. Zaniedbany aspekt osoby Jezusa, słów, czynów i posługi w Ewangeliach to to, że jest on objawicielem Boga.

On jest Zbawicielem i Panem; czcimy Go, jest przykładem, podążamy za Jego przykładem w życiu chrześcijańskim. Jest objawicielem Boga, który objawia Boga jak nigdy dotąd. Wcielenie Syna Bożego jest najpełniejszym objawieniem Boga do tej pory, Hebrajczyków 1:1 i 2, i dowiadujemy się o tym z Pisma Świętego, więc nie mówimy, że dowiadujemy się o Jezusie poza Biblią.

Niewidzialny Bóg staje się widzialny w inkarnacji. „Boga nikt nigdy nie widział, jedynego Syna, który jest Bogiem i jest u Ojca. On mu objawił”, Jana 1:18, Biblia Christian Standard.

Bóg-człowiek jest wyjątkowo wykwalifikowany, by być zarówno objawicielem, jak i objawicielem. Spostrzeżenie Ericksona jest pomocne. To jest chrześcijańska teologia Millarda Ericksona.

„Człowieczeństwo Chrystusa było środkiem, który przekazał objawienie boskości”. Apostołowie mają zmysłowe doświadczenie słowa życia stającego się ciałem.

On jest w wyrażeniu Jana tym, co słyszeliśmy, co widzieliśmy naszymi oczami, co obserwowaliśmy i czego dotykaliśmy naszymi rękami, 1 Jana 1, 1, do czego powrócimy. Jezus objawia Boga w swoim charakterze, słowach i czynach. Jego charakter objawia Boga jak nigdy dotąd.

Wcielony Syn jest „obrazem Boga niewidzialnego”, Kolosan 1:15. Cytat, blask chwały Boga i dokładne przedstawienie Jego natury. Bliski cytat, Hebrajczyków 1:3. Apostołowie świadczą, że w Chrystusie widzą chwałę, łaskę i prawdę Boga, Jana 1:14.

Jezus jest zirygowany, gdy jeden z jego uczniów prosi o teofanię. Pokaż nam Ojca, to wszystko, czego potrzebujemy. Jezus mówi: „Filipie, czyż tak długo byłem wśród was, a nie poznałeś mnie? Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Jak możesz mówić: pokaż nam Ojca?” (J 14,9). Charakter Jezusa ukazuje Boga jako świętego, sprawiedliwego, hojnego, miłosiernego, współczującego, wiernego, prawdomównego, potężnego, suwerennego i mądrego.

Po raz kolejny charakter Jezusa objawia Boga. Pamiętaj, że on, Jezus, jest między innymi objawicielem Boga. Objawia Boga jako świętego, sprawiedliwego, hojnego, miłosiernego, współczującego, wiernego, prawdomównego, potężnego, suwerennego i mądrego.

Słowa Jezusa objawiają Boga jak nigdy dotąd. Chociaż Bóg objawia się w czasach Starego Testamentu przez proroków, to w tych ostatnich dniach przemówił do nas przez swojego Syna, Hebrajczyków 1:1 i 2. Straż świątynna wysłana, by aresztować Jezusa, wróciła z pustymi rękami. Dlaczego? Odpowiadają, cytują, żaden człowiek nigdy nie mówił w ten sposób, Jana 7:46.

Sam Jezus oświadcza, cytuję, słowa, które powiedziałem do was, są duchem i życiem, Jana 6:63. Jego słowa tak potężnie objawiają Boga, że odrzucenie Jezusa jest odrzuceniem objawienia biblijnego, Jana 5:38 do 47. Odrzucenie Jezusa jest odrzuceniem Mojżesza.

Jakie skandaliczne słowa wypowiada Jezus do tych, którzy umarliby za Mojżesza, ale odrzucają tego, na którego wskazują pisma Mojżesza, mianowicie Jezusa, Mesjasza i Syna Bożego. Czyny Jezusa objawiają Boga jak nigdy dotąd. Jego cuda potężnie świadczą o obecności Boga, Mateusza 12:28.

Jeśli wypędzam demony Duchem Bożym, mówi Łukasz palcem Bożym, to przyszło do was królestwo Boże. Cuda Jezusa świadczą o mocy Bożej, Mateusza 8:23 do 27, sprawiedliwości Bożej, Mateusza 11:20 do 24, i Jego współczuciu, Mateusza 9:18 do 25 i 14:14 przychodzą na myśl. Ponadto Jego uzdrowienia, egzorcyzmy i cuda natury zapowiadają zmartwychwstanie umarłych i nową ziemię.

Jak twierdzi Bavink, Herman Bavink zreformował dogmatykę, oryginalne trzy tomy zostały ostatecznie przetłumaczone na język angielski, a nawet skrócone do jednego tomu, cytując Bavinka, oczekiwanie ostatecznej chwały można dostrzec zwłaszcza w potężnych czynach uzdrawiania i przywracania stworzenia przez Jezusa, bliski cytat. Największymi objawieniami Jezusa są jego śmierć i zmartwychwstanie, jak zobaczymy, które ujawniają mądrość Boga, Efezjan 1:7 i 8, miłość, Rzymian 5:6 do 8, sprawiedliwość, Rzymian 3, 25, 26, moc, Hebrajczyków 2:14, 15 i więcej. Jeśli Pan pozwoli, przyjrzymy się wszystkim tym fragmentom, które właśnie przejrzelismy.

Szczególne objawienie w Nowym Testamencie, wcielenie. Kontynuując nasze wprowadzenie, 1 Jana 1:1. Autor ewangelii jest autorem tych trzech listów. To, co było od początku, pisze, 1 Jana 1:1, co słyszeliśmy, co widzieliśmy na własne oczy, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce, dotyczące słowa życia.

Życie zostało objawione, werset 2. Widzieliśmy to, świadczyliśmy wam i głosimy wam życie wieczne, które było u Ojca i objawiło się nam. Głosimy wam to, co widzieliśmy i słyszeliśmy, abyście i wy mieli społeczność z nami. A zaiste nasza społeczność jest z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem.

A piszemy te rzeczy, aby nasza radość była pełna. To, co było od początku, jak Jan, Ewangelia Jana otwiera się cytatem z Księgi Rodzaju 1:1. Pierwszy list Jana otwiera się aluzją do tego samego. To, co było od początku, nieco później mówi, o Słowie życia, a później nazywa je życiem wiecznym.

Jezus rzeczywiście, jak mówi w Jana 14:6, jest drogą, prawdą i życiem. Posiada życie wieczne w sobie jako wieczny Syn Boży; nawet wcielony, jest wciąż taki sam; posiada życie wieczne w sobie. I daje życie wieczne swojemu ludowi, nawet wszystkim, którzy w niego wierzą.

Jan zwraca tutaj uwagę na to, że on i inni apostołowie byli świadkami tego wiecznego słowa, tego żywego słowa lub słowa życia, które stało się wcielonym. Złożyli świadectwo w sposób zmysłowy. Pojmowali Jezusa jako Boga-człowieka swoimi zmysłami.

Mówi, co słyszeliśmy, usłyszeli słowa Jezusa. Usłyszeli kazanie na górze. Usłyszeli wielką eschatologiczną mowę podsumowaną w Ewangelii Mateusza 24 i 25.

Które widzieliśmy na własne oczy. Widzieli, jak uzdrawiał niewidomych i głuchych. Widzieli, jak wypędzał demony.

Widzieli go, jak nauczał tłumy. A co najbardziej zadziwiające, Jan pisze, co słyszeliśmy, co widzieliśmy na własne oczy, na co patrzyliśmy i co najbardziej zadziwiające, i czego dotykaliśmy naszymi rękami, o Słowie życia. Grek powiedziałby, że to śmieszne, ponieważ Słowo życia jest tutaj boskim tytułem.

Widziałeś, słyszałeś i dotykałeś Boga? To absurd. Boga nie można zobaczyć. Nie można go dotknąć.

To właśnie ojcowie Kościoła rozpoznali w Biblii, w niektórych z tych niezwykłych stwierdzeń, jako komunikację właściwości, przez co Syn Boży jest określany tytułem odnoszącym się do jego boskiej natury w tym samym zdaniu, w którym użyto czasownika, określanego w ten sposób. Tak więc jest nazywany Bogiem, a w tym samym zdaniu czasownik mówi o jego człowieczeństwie. 1 Koryntian 2. Władcy tego świata pokazali, jak głupi byli, ponieważ ukrzyżowali Pana chwały.

Można przetłumaczyć, chwalebny Panie. Chwalebny Panie, Władca Chwały, to boski tytuł. Ale poczekaj sekundę.

Ukrzyżowali Boga? Nie możesz ukrzyżować Boga. Bóg jest duchem. Nie możesz ukrzyżować Boga w niebie, ale ten, którego ukrzyżowali na ziemi, był rzeczywiście Bogiem.

I oczywiście, widzenie Go, słyszenie Go, dotykanie Go lub ukrzyżowanie Go, dotyczy Jego fizyczności, Jego ciała, Jego wcielonej osoby. Ale to jest pojęcie wymiany właściwości. Ta sama osoba, która jest nazywana Bogiem, doświadcza rzeczy, których może doświadczyć tylko istota ludzka.

Stąd te przykłady komunikacji atrybutów demonstrują jedność naszego Pana w Jego wcieleniu. Jest jedną osobą z dwiema naturami. Siedzibą osobowości, elementem ciągłości w osobie Chrystusa, jest oczywiście Jego boskość, ponieważ nie był człowiekiem w niebie.

Był wiecznym Synem Boga, a Syn, Syn przedwcielony, stał się Synem wcielonym. Tak więc ciągłość jest ustanowiona przez Jego boską osobę. Nie bierze człowieka do siebie.

On bierze naturę ludzką do siebie, wraz z atrybutami elementów człowieczeństwa, konstytucją istot ludzkich, ludzkim ciałem i ludzką duszą lub duchem. Tak więc, jakkolwiek niezwykle by to nie brzmiało, Jan i inni apostołowie naprawdę widzieli oczami, słyszeli uszami i dotykali rękami wiecznego Słowa, żywego Słowa, Słowa Życia. Niezwykłe.

To znaczy, Jan przygotowuje nas na fakt, że wcielenie jest niesamowitym objawieniem. Kto mógłby objawić Boga lepiej niż Bóg? Kto mógłby objawić Boga lepiej ludziom niż człowiek? Tak więc, gdy wieczny Syn staje się człowiekiem, jest doskonałym narzędziem, doskonałym agentem, do objawienia Boga jak nigdy dotąd, ponieważ jest Bogiem-człowiekiem, doskonałym misjonarzem, jeśli wolisz, który jest w stanie kontekstualizować swoje przesłanie dla swojej grupy ludzi. To przesłanie Boga, a on jest Bogiem.

To Boże przesłanie do ludzkości, a On stał się człowiekiem. Jest jeden pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, 1 Tymoteusza 2.5. 1 Jana 1 do 4 mówi zatem, że my, apostołowie, doświadczyliśmy wiecznego Słowa, żywego Słowa, naszymi zmysłami, i to jest podstawa, na której teraz głosimy je wam. Pamiętajcie, w Dziejach Apostolskich 1, kiedy zastępują Judasza, musimy mieć kogoś, kto był z nami od początku, kto znał posługę Jezusa i kto był świadkiem jego zmartwychwstania umarłych.

To jest powiedzenie czegoś bardzo podobnego. Apostołowie są, jeśli wolisz, świadkami oka, ucha i ręki wcielonego Syna i głoszą Go, głoszą życie wieczne, duże L, Syna Bożego, który był z Ojcem i został nam objawiony, aby wprowadzić istoty ludzkie do społeczności z Bogiem. Nie rozumiemy pełnego znaczenia tego słowa.

Tak, kawa i pączki w piwnicy kościoła mogą być wspólnotą. Może to być wyraz wspólnoty, a wspólnota to dzielenie się życiem Boga. To jeden ze sposobów, w jaki Jan mówi o zbawieniu w 1. Liście Jana.

To nie jest coś dodanego, dodatek czy coś. Nie, głosimy wam życie wieczne, abyście mieli społeczność z nami, a nasza społeczność, nasze dzielenie się życiem Boga, jest z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem. Jan, co jest charakterystyczne, pomija Ducha, oczywiście.

Teologia systematyczna mówiłaby o dzieleniu się Ojcem, Synem i Duchem Świętym, a Jan dzieli się, ponieważ w dzieleniu się, jako każdy wierzący, który zaświadczył komuś o swojej wierze i widział, że ktoś nawet okazał zainteresowanie, jest w tym wielka radość. Jest wielka radość. Jana rozdział 1, teraz po 1 Jana 1, nadal wprowadzamy wcielenie jako objawienie.

Pokazujemy niektóre z jego cudów, niezwykle konsekwencje wiecznego, nieśmiertelnego Boga wkraczającego w swoje stworzenie i stającego się stworzeniem. Jest Bogiem-człowiekiem. Jest stwórcą-stworzeniem.

Mogę ci powiedzieć, że żaden człowiek tego nie wymyślił. To nie jest ludzka historia; bajka została wymyślona. To prawdziwy i żywy Bóg, który stworzył człowieka na swoje podobieństwo na samym początku, więc ścieżka była już wytyczona.

Teraz on faktycznie podąża ścieżką i staje się człowiekiem, zachowując jednocześnie swoją pełną boskość. W razie gdybyś był zdezorientowany niektórymi z tych rzeczy, on zachowuje wszystkie swoje boskie moce. To, z czego rezygnuje, to niezależne ich używanie i używa ich tylko w posłuszeństwie Ojcu .

Dlatego, gdy Jezus mówi, że nikt nie zna czasu powrotu Syna, ani aniołowie w niebie, ani nawet Syn, mówi o swoim czasie na ziemi w stanie upokorzenia. Oczywiście, wie to teraz z powodów, których nie znamy. Nie było wolą Ojca , aby Syn skorzystał ze swojej boskiej wszechwiedzy i znał czas swojego powrotu, gdy był na ziemi.

Z pewnością wie to teraz. Musi to wiedzieć teraz, ponieważ powróci. Jana 1, 14 do 18.

Jana 1, 1 do 5, jak powiedzieliśmy, pokazuje wieczność Syna, równość Ojca i Syna, jak obaj są Bogiem, jak Syn był agentem Ojca w stworzeniu i jak to wieczne życie, rezonujące w Synu i źródło wszelkiego stworzonego życia, objawia Boga. Więc to było miejsce ogólnego objawienia. Cóż, Jana 1 jest również miejscem specjalnego objawienia w inkarnacji.

Przed wszystkim Syn nie jest nazywany Synem; jest nazywany Słowem w wersetach od 1 do 5. Następnie jest nazywany Światłem, począwszy co najmniej od wersetów 6, 6, do 8. A następnie w wersecie 9, Światło przychodzi na świat i mówi o wcieleniu w kategoriach tej metafory. A następnie w Jana 1:14, Słowo staje się ciałem. To jest nasze obecne zainteresowanie.

Wrócimy do poprzedniego akapitu, do Światła przychodzącego na świat trochę później w tym wykładzie. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, i ujrzelśmy chwałę jego, chwałę jedynego Syna od Ojca , pełne łaski i prawdy. Jan dał o nim świadectwo i zawołał: To był ten, o którym powiedziałem, który idzie po mnie, jest przede mną, bo był przede mną.

Bo z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy łaskę po łasce. Bo prawo zostało dane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Nikt nigdy nie widział Boga, a jedyny Bóg, który jest u boku Ojca, dał Go poznać.

To o wiele lepsze tłumaczenie niż to, które czytałem wcześniej w tym wykładzie. Słowo stało się ciałem, wieczne Słowo, które było z Bogiem i było Bogiem, stało się człowiekiem z krwi i kości. To jest główny tekst nauczający o wcieleniu Syna Bożego; przedwcielony wieczny Syn stał się wcielonym Synem, przyjmując do siebie nie człowieka, ale prawdziwe człowieczeństwo w łonie Dziewicy.

I odtąd jest Bogiem-człowiekiem; wcielenie jest trwałe. O, odróżniamy Jezusa na ziemi podczas jego ziemskiej posługi i Jezusa w niebie teraz, na mocy doktryny obu stanów. Stan upokorzenia to jego życie zaczynające się w Betlejem i kończące się jego pochówkiem; jak chore jest to grzebanie Syna Bożego?

To stan upokorzenia, jak sama nazwa wskazuje, stan pokory, poddanie się Ojcu i oddanie się na śmierć w miejsce nas grzeszników, aby mógł nas zbawić. Stan wywyższenia to wszystko od Jego zmartwychwstania do Jego drugiego przyjścia. To stan rzeczy i odpowiadający mu stan wywyższenia, tak jak powinien być wywyższony. Istnieją różnice w tych dwóch stanach. Kiedy powróci i ukoronuje swój stan wywyższenia, nie będzie to pokorne narodzenie w żłobie ani ukrzyżowanie na krzyżu. Wypowie słowo, zabije swoich wrogów, ustanowi swoje królestwo, przyjdzie na ziemię, wskrzesi umarłych, osądzi ludzkość i zainauguruje nowe niebiosa i nową ziemię.

Słowo stało się człowiekiem z krwi i kości i zamieszkało wśród nas. Jan jest znany z podwójnego znaczenia. Oto przykład, słowo zamieszkało pochodzi od rdzenia, który można przetłumaczyć jako zamieszkało w przybytku, oznacza to, że żyło przez krótki czas lub okres czasu, zamieszkało, ale uważamy, że ma podwójne znaczenie, ponieważ jeśli powiesz zamieszkało w przybytku, dobrze pasuje to do następnych słów i widzieliśmy jego chwałę. Przybytek Starego Testamentu to oczywiście miejsce, w którym Bóg objawił swoją chwałę; w rzeczywistości Księga Wyjścia 40 mówi nam, że chwała Boża tak wypełniła przybytek, że ani Mojżesz, ani Aaron, ani nikt inny nie mógł do niego wejść z powodu przytłaczającej obecności chwały Bożej w tej świętej przestrzeni.

Widzieliśmy Jego chwałę; widzisz, syn objawił ojca. Objawienie szczególne ma wiele form w Nowym Testamencie, z wyjątkiem Urim i Tummim, ale najważniejszą formą jest słowo Boże spisane i słowo Boże wcielone. Widzieliśmy Jego chwałę jako jedynego syna Ojca; jest to wyjątkowa chwała, a Piotr popełnia błąd co do ilości przemienienia, możemy zrozumieć, że jest przytłaczające, ale Jezus jest tym przemienionym, a nie Mojżesz i Elias, którzy się pojawiają. Zbudujmy trzy namioty, trzy przybytki, trzy namioty.

Pan wyłącza, wyłącza pokaz i węgiel do kąpieli, głos z nieba mówi, że to mój umiłowany syn i z echem Księgi Wyjścia 18 przepowiadając wielkie, całą linię prorocką i wielkiego proroka, takiego jak Mojżesz, usłyszcie go i nie więcej Mojżesza i Eliasza. Syn wyjątkowo objawia chwałę ojca i wygląda na to, że z powodu kontekstu,

w którym Jezus mówi, że niektórzy stoją tutaj i zobaczą chwałę syna człowieczego przychodzącego w swojej chwale, a potem jest opis przemienienia w Ewangelii Mateusza, wygląda na to, że jest to oczekiwanie, to mały wycinek chwały drugiego przyjścia, którego nie możemy naprawdę pojąć. Syn nie tylko objawia chwałę Boga, ale objawienie syna jest pełne łaski i prawdy.

Niestety, te wersety i słowa zostały źle zrozumiane. Werset 17, zwłaszcza, prawo zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Powiem tylko, że pewna Biblia studyjna wywarła wielki wpływ na Amerykę.

W notatce do tego wersetu napisano, że zbawienie jest przez przestrzeganie prawa w Starym Testamencie, a teraz jest z łaski w Nowym. O zgrozo. Schofield nie miał na myśli tej notatki, powiedzieli jego potomkowie i moi nauczyciele. Mam nadzieję, że nie, na pewno nie nauczał tego regularnie. I powiedzmy, że to był błędny znak.

Ale przede wszystkim jest to wielkie nieporozumienie, ponieważ te słowa, łaska i prawda, są greckim tłumaczeniem hebrajskiego hesed v'emet, które pojawia się w Psalmie 117 w wielkim objawieniu imienia Boga w Księdze Wyjścia 33. I wiele miejsc w Starym Testamencie, są starotestamentową ideą. Więc na pewno zostały objawione w Starym Testamencie.

Jakie jest zatem znaczenie? Prawo zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Znaczenie jest porównywane do łaski i prawdy objawionych obficie w osobie i dziele Chrystusa. Łaska i prawda Starego Testamentu były tam pojęciami.

Stąd to się wzięło. Było nieistotne w porównaniu. To tak, jakby Paweł powiedział, po tym, jak powiedział, że była chwała na twarzy Mojżesza w 2 Koryntian 3, kiedy zszedł z góry, będąc z Bogiem i musiał zasłonić twarz, Izraelici nie mogli tego znieść.

Po tym, jak powiedział, że była chwała, mówi, w porównaniu do chwały nowego przymierza. Mówi wiele rzeczy, ale ostateczne porównanie jest takie, że nie było chwały. Cóż, była chwała, po prostu to powiedział.

To jest to, co niektórzy nazywają orientalnym porównaniem. Chwała na twarzy Mojżesza w porównaniu do chwały na twarzy Jezusa nie była żadną chwałą, by tak rzec. A łaska i prawda Starego Testamentu, gdzie dokładnie zaczyna się ta koncepcja w wielu, wielu miejscach, jest przyćmiona przez objawienie chwały, łaski i wierności Boga, Jego prawdy w osobie Jezusa Chrystusa i Jego posłudze.

Jan Chrzciciel powiedział w świadectwie o Jezusie. To jest dokładnie rola Jana Chrzciciela w rozdziale 1 Ewangelii Jana. Jest dla mnie całkiem niezwykle, że Żydzi przyjęli Jana Chrzciciela jako proroka Boga.

Ponieważ pod koniec Jana 10, w ostatnich paru wersetach, jest powiedziane, że Jan nie uczynił żadnych znaków. Zaraz, zaraz. W ciągu 400 lat między Starym a Nowym Testamentem nie było proroków Boga, jak w przypadku Malachiasza.

A potem na scenę wkracza Jan Chrzciciel. Czy chcesz mi powiedzieć, że facet nie czyni żadnych cudów, a jest przyjmowany jako prorok? Co się dzieje? Dokładnie tak. Jan 10 mówi, że chociaż nie czynił żadnych znaków, wszystko, co powiedział o tym człowieku, Jezusie, było prawdą.

Tak, ojciec nie kazał Janowi czynić znaków, ponieważ, jak już było wcześniej, historia Kościoła świadczy, że istniała sekta Jana Chrzciciela, kult, ponieważ był tak wielkim człowiekiem. Czy możesz sobie wyobrazić, gdyby dokonał jakichś cudów? Został przyjęty jako prorok, ponieważ gorące słowo Boże wyszło z jego ust. Podobnie jak Elias, nie bał się ludzi, zwierząt ani żydowskich przywódców.

Niekoniecznie w tej kolejności. Słowo Boże wyszło z niego. Było samouwierzytelniające.

Nie musiał czynić żadnych znaków, ale nie czynił żadnych znaków, aby to, co mówi, było prawdą. Nie jestem Mesjaszem. Jestem tylko świadkiem wskazującym na niego.

Ja muszę się zmniejszyć. On musi się zwiększyć. To nie jest wina Johna.

Jan Chrzciciel, że istniał kult Jana Chrzciciela. Co innego mógł zrobić ten człowiek? Zaprzecza trzy razy tutaj w rozdziale pierwszym, gdy przywódcy wysyłają go, aby go przesłuchać. Nie jestem Chrystusem.

Nie jestem prorokiem. Nie jestem Eliaszem. O mój Boże.

W każdym razie, John mówi, że to był ten, o którym powiedziałem, i dosłownie, ten, który przychodzi po mnie, jest przede mną, ponieważ był przede mną. Brzmi jak bełkot. ESV dobrze to tłumaczy.

Ten, który był, przyjdzie po mnie w czasie. Jan Chrzciciel urodził się sześć miesięcy przed narodzeniem Jezusa w Betlejem. Stało się przede mną.

On przewyższa mnie, ponieważ był przede mną w czasie. Jan nawiązuje do preegzystencji syna Bożego. Syn istniał zanim stał się Jezusem.

Wieczny syn istniał zanim narodził się Jan Chrzciciel. Ponownie, 17 ponieważ prawo zostało dane przez Mojżesza. I rzeczywiście tak było.

On jest wielkim starotestamentowym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Ogromna postać. Ale błędnie w porównaniu z Jezusem.

Łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa. Jezus, w swoim wcieleniu, jest objawicielem Boga, wielkim prorokiem. Istnieje szczególne objawienie w osobie i dziele Chrystusa.

Objawia łaskę i prawdę Boga jak nigdy dotąd. W istocie nikt nigdy nie widział Boga, Jana 1:18. Prolog kończy się w ten sposób.

Jedyny Bóg, który jest po stronie ojca. On go dał poznać. On go wyjaśnił.

On go egzegetował jak nigdy dotąd. Bo kto mógłby lepiej wyjaśnić Boga ludziom niż syn Boży, który stał się człowiekiem? Nadał wprowadzając tę cudowną koncepcję wcielenia jako objawienia. Jana 14 :8 do 11.

Jezus jest cierpliwy wobec swoich uczniów. Kiedy jęczy, jak długo mam pozostać z wami? Każdy chrześcijanin, który kiedykolwiek pracował w środowisku niezbanionym, może zrozumieć coś takiego. Podczas szkolenia seminarzystów przez 35 lat mówiłem im, że muszą pracować w świecie, aby zrozumieć ludzi, którym będą głosić Słowo Boże i to, co znoszą.

Wielu z nich każdego dnia. Cóż, Jezus też to znosił, na szczęście dla nas grzeszników w naszym zbawieniu. I po tym, jak powiedział, że jest drogą, prawdą i życiem.

Nikt nie przychodzi do Ojca , tylko przeze mnie. 14:7. Gdybyście mnie znali, znalibyście i mojego Ojca . Odtąd już Go znacie i widzieliście Go.

Ups. To po prostu przełącza przełącznik w sercu Filipa. Filip powiedział do niego i do mnie: Panie, pokaż nam ojca.

I to nam wystarczy. Daj nam teofanię. Tego nam potrzeba.

To załatwi sprawę. To uspokoi wszystkie nasze obawy. Wszystkie nasze wątpliwości znikną.

Nawet jeśli nie rozumiemy niektórych rzeczy, które mówisz, to załatwi sprawę. To przesądzi sprawę. Jezus powiedział do niego, nieco zmęczony.

Czyż tak długo jestem z wami, a jeszcze mnie nie poznałeś, Filipie? Kto mnie zobaczył, zobaczył i Ojca. Filipie, jestem wielkim objawicielem Ojca. Jestem Bogiem w ciele.

Pod tym względem jestem równy ojcu. Teologowie powinni uważać na to, co mówią. Tylko syn stał się wcielony.

Ojciec jest pierwszą osobą i nie zostaje upokorzony. Więc moje zdanie i moje oświadczenie wymagają kwalifikacji. Ale jest równy ojcu.

Ja i Ojciec jesteśmy jedno w Jana 10, co zobaczymy jako naszą zdolność do dawania życia wiecznego owcom i zachowywania ich zbawienia. Kto mnie zobaczył, zobaczył i Ojca, ponieważ Ja doskonale objawiam Ojca. Jak możesz mówić: pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słów, które wam mówię, nie mówię od siebie.

Ale Ojciec, który mieszka we mnie, czyni dzieła swoje. Ja mówię objawienie Boże. Mówię je jako Bóg.

Mówię to jako człowiek. Wierz mi, jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie, albo inaczej. Wierz ze względu na same dzieła.

On z wyższością ocenia, jakim jest cierpliwym zbawicielem. Nie powinniśmy być zbyt surowi wobec uczniów. Nie zrobilibyśmy wiele lepiej.

Czy potrafisz sobie wyobrazić spotkanie z Bogiem wcielonym? Wiedzieli, że był człowiekiem. Chodził z nimi. Uczył ich.

Położyli się i poszli spać w nocy i obudzili się rano. Prawdopodobnie już był poza płaceniem, ale tam był. Zjadł i tak dalej.

Był człowiekiem, ale rozwalił im umysły. Jakim człowiekiem jest ten człowiek? Rybak powiedział, że wiatry i fale są mu posłuszne. Jakim rodzajem nauki jest ta nauka? Rozkazuje demonom, a one wychodzą.

Och, wow. Wcielenie jest wielkim objawieniem. Szczególnym objawieniem Boga.

Dlaczego szczególne? Ponieważ Jezus stał się wcielony w jednym miejscu w jednym czasie, objawiając się jednemu ludowi. Teraz, w Bożej opatrzności, w wypełnieniu słów Jezusa w Jana 14, 15 i 16, On i Ojciec posłali Ducha i przypomnieli apostołom, nauczali apostołów i poprowadzili ich do prawdy. I mamy Nowy Testament, który nie tylko uzupełnia Stary Testament, ale uczy nas tych samych rzeczy.

Więc chociaż nie byliśmy tam z powodu apostoelskich świadków, zostaliśmy tam zabrani i słyszymy i uczymy się i wierzymy i jesteśmy zbawieni i wzrastamy. Specjalne objawienie w Nowym Testamencie, wcielenie w ewangelii Jana. Nie tylko to, nie tylko apostołowie doświadczyli Jezusa swoimi zmysłami, Jana 1:1 do 5, nie tylko widzieli chwałę, łaskę i prawdę Boga w wcielonym synu, Jana 1:14 do 18, nie tylko widząc Go, widzieli Ojca.

Tyle objawił Boga. Ale Jezus powiedział i pokazał, że jest światłością świata. Podobnie jak wiele tematów w ewangelii Jana, ten jest objawiony w rozdziale pierwszym.

Prawdziwe światło. O, jest już tam od szóstego do ósmego. Był człowiek posłany od Boga, którego imię brzmiało Jan.

Co ciekawe, Jan Apostoł nigdy nie jest nazywany Janem w czwartej Ewangelii. To człowiek, którego Jezus kochał. To on oparł głowę o Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, ale nie jest nazywany Janem.

To określenie jest zarezerwowane dla Jana Chrzciciela, wielkiego poprzednika. Jan przyszedł jako świadek, aby dać świadectwo o świetle, aby wszyscy uwierzyli przez niego. Znaczenie jest w świetle, którym jest Jezus.

On nie był światłem. Ponownie, Jan nie mógł zrobić nic więcej, aby odróżnić Chrzciciela od Jezusa. To ludzka skłonność od upadku bałwochwalstwa jest odpowiedzialna za kult Jana Chrzciciela.

Nie Jan Chrzciciel, ani Jan Apostoł. To już koniec. Światło świeci w ciemności.

Widzieliśmy to powyżej, tutaj. Jan nie był światłem, werset ósmy, ale przyszedł, aby dać świadectwo o świetle. A tym światłem jest syn Boży.

Widzicie, Jan zaczyna swoją ewangelię, jak powiedzieliśmy w poprzednim wykładzie, nie nazywając syna, synem, ani nie nazywając go Jezusem, prorokiem, kapłanem czy królem, ale nazywając go słowem, a teraz światłem. To nie przypadek. Oba te obrazy przedstawiają wcielonego syna, a on jest wcielonym synem, chociaż tytuł pojawia się nieco później jako objawiciel Boga.

Używamy słów, aby wyrazić nasze myśli. Tak samo Bóg. Światło oświeca.

Przynosi zrozumienie. O, tak samo czyni syn Boży. Dla tych, którzy chcą Go słuchać, dla tych, którzy Go uciszają i anulują, jakby, Jego światło przynosi ciemność.

Przynosi osąd, który zobaczymy w rozdziale dziewiątym w naszym następnym wykładzie. Prawdziwe światło, które daje światło każdemu, przyszło na świat. Ten werset został źle rozumiany przez dobrych ludzi, filozofów i innych i przekształcony w pewnego rodzaju stwierdzenie filozoficzne.

Nie jest. To jest inkarnacyjne historyczne oświadczenie. Posłuchaj słów w kontekście.

Był człowiek posłany przez Boga, którego imię brzmiało Jan. Jan Chrzciciel był poprzednikiem. Przyszedł jako świadek, aby dać świadectwo o świetle i tak uczynił.

Ustąpił miejsca Jezusowi. Później w tym rozdziale niektórzy z jego uczniów przychodzą i odchodzą od Jana i idą za Jezusem. Tak, to jest dokładnie punkt widzenia Jana.

Jan mówi, że jest barankiem Bożym. On zabiera grzechy świata. Nie mówi, zostań ze mną.

Nie, mówi, idź. Moja posługa jest kompletna, gdy podążasz za Jezusem. Jestem świadkiem.

On jest światłem. Jan nie był światłem, ale przyszedł, aby dać świadectwo o świetle. Prawdziwe światło, werset 9, miało przyjść na świat.

To jest stwierdzenie wcielenia. Tak, ale to je kwalifikuje. Mówi prawdziwe światło, które daje światło każdemu.

Czy to nie oznacza, że jako wieczny logos, daje poznanie każdej istocie ludzkiej? Możesz to wywnioskować z Jana 1, 3 i 4. Ale nie tutaj. To nie to, co mówi. Mówi, że wcielony syn objawił ojca.

On jest światłem Boga. A to światło świeci na istoty ludzkie i wywołuje dwie reakcje. Prawdziwe światło, które oświeca każdego, kto wchodzi z nim w kontakt w jego ziemskiej posłudze, to znaczenie i kontekst, w jakim przyszedł na świat.

A z powodu wcielenia, werset 10, był na świecie. A świat został stworzony przez niego. Echo do wersetu 3. Stwórca stał się stworzeniem, aby objawić stwórcę.

On był na świecie, a świat stał się przez niego. A jednak świat go nie poznał. Mamy wielkiego arcykapłana w niebie, który rozumie odrzucenie.

Pastorzy i chrześcijańscy przyjaciele ze współczuciem mogą pomóc innym, którzy zostali odrzuceni. A ludzie są odrzucani. Znam uczniów, którzy zostali odrzuceni przez swoich rodziców, gdy ci uczniowie uwierzyli w Jezusa.

Oni i tak poszli drogą Boga i poszli do seminarium. Ale to trudna rzecz. Cóż, oni mają arcykapłana w niebie, tak samo jak my, którzy rozumiemy odrzucenie.

Czy może być większe odrzucenie niż to, że stwórca stał się stworzeniem i został odrzucony przez swoje stworzenia i ukrzyżowany? To nie do pomyślenia. Przyszedł do swoich, a jego własny lud go nie przyjął. Przyszedł do swoich, do swoich rzeczy.

To samo wyrażenie jest użyte w Jana 19, gdzie z krzyża Jezus mówi, odnośnie umiłowanego ucznia Jana, mówi: Janie, oto twoja matka. I niewiasto, niewiasto,

nawiasem mówiąc, to widać w rozdziale 2, kiedy ją poprawia i delikatnie ją poprawia. To nie jest jakaś mocna rzecz.

Moja pani, kobieto, on używa swojej matki na krzyżu. On nie łaje swojej matki na krzyżu, na litość boską. Oto twój syn.

A potem jest powiedziane, od tej godziny Jan wziął Ją do swego domu. Jana 19, 27. I rzekł do ucznia: Oto Matka twoja.

Od tej godziny uczeń zabrał go do swojego domu, to to samo wyrażenie, które znajdujemy tutaj w Jana 1:11. Przetłumaczyłbym zatem, że przyszedł do swojego domu. Po prostu powiedziano, że był stwórcą.

Przyszedł do swojego domu, ale jego własny lud go nie przyjął. O, mój Boże. Przyszedł do świata, który stworzył.

Niektórzy uważają, że jest jakaś gra na jego zawodzie jako cieśli, jako człowieka, może tak. Przyszedł do swojego własnego budynku, a jego własny lud, Żydzi, odrzucił go. Biblia jest realistyczna.

To nie jest bajka. Ewangelia Jana jest realistyczna. Po omówieniu wcielenia w kategoriach światła, czytamy wersety 9, 10 i 11, które dają jedną odpowiedź Jezusowi, a jest nią ta.

To kciuk w dół. To odrzucenie. Na szczęście 12 i 13 dają inną odpowiedź Jezusowi.

I to jest to. To jest przyjmowanie Go. To jest wiara w Niego.

I nawet to jest przypisywane suwerennej łasce Boga. Uczymy o szczególnym objawieniu w Nowym Testamencie. Teraz specjalizujemy się w wcieleniu.

A w naszym następnym wykładzie będziemy kontynuować temat Jezusa jako światłości świata, przechodząc do wielkiego rozdziału, rozdziału 9. To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o Objawieniu i Piśmie Świętym. To jest sesja numer 11, Objawienie Specjalne w Nowym Testamencie. Wcielenie, wprowadzenie Jana.